

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania R. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
z udziałem zainteresowanej A. Spółki z o.o. w B.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony R. S. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 lipca 2015 r., w sprawie III AUa (...), zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego: art. 262 § 2 pkt 1 k.p., przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że dotyczy on wyłącznie spraw z zakresu prawa pracy, nie znajdując zastosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych rozstrzyganych przez sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jako sąd pracy w rozumieniu art. 262 § 1 pkt 2 k.p.; art. 262 § 2 pkt 1 k.p. w związku z art. 9 i art. 18 k.p., przez brak zastosowania w okolicznościach sprawy i przyjęcie, że możliwe jest ustalenie we własnym zakresie przez sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych wysokości wynagrodzenia pracownika, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, pomimo że wynagrodzenie za pracę, zgodnie z

zasadą korzystności wynikającą z art. 9 i 18 k.p., mogą określać jedynie akty prawne powszechnie obowiązujące (ustawy, rozporządzenia wykonawcze, układy zbiorowe pracy (art. 77¹ k.p.), regulaminy wynagradzania (art. 772 k.p.) oraz umowa o pracę (art. 29 § 1 k.p.), nie może go natomiast ukształtować sąd, nawet na potrzeby ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne; art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 13, art. 29 § 1 pkt 3 oraz art. 78 § 1 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że ustalenie w umowie o pracę wynagrodzenia ubezpieczonego w kwocie 8.500 zł stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, zaś zgodne z tymi zasadami było ustalenie przez Sąd Okręgowy, że odpowiednim i godziwym wynagrodzeniem miesięcznym dla ubezpieczonego, dysponującego wykształceniem wyższym i rzadkimi na terenie województwa [...] kwalifikacjami spedytora międzynarodowego, świadczącego pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. spedycji międzynarodowej, jest wynagrodzenie minimalne aktualne w 2013 r., uzyskiwane w istniejących realiach rynku pracy jedynie przez osoby o najniższych kwalifikacjach i wykształceniu.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, związane z zakresem kognicji sądu pracy w rozumieniu art. 262 § 1 pkt 2 k.p., tj. sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jako odrębnej jednostki organizacyjnej sądu okręgowego, orzekającego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, tj. czy sąd ten jest uprawniony do ustalenia we własnym zakresie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego, stanowiącego podstawę wyliczenia składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe w sytuacji, gdy wynagrodzenie to zostało ustalone w umowie o pracę i nie było kwestionowane co do wysokości przez organ rentowy w zaskarżanej decyzji. Kodeks pracy w art. 262 § 2 pkt 1 wyłącza właściwość sądów pracy w zakresie ustanawiania nowych warunków pracy i płacy. O ile wyłączenie to, jak się wydaje, jest powszechnie akceptowane w sprawach z zakresu prawa pracy, to zaskarżony wyrok powołuje się na brak związania tym przepisem sądów orzekających w sprawach ubezpieczeń społecznych. Czyni tak, pomimo że przepis art. 262 § 2 pkt 1 k.p. zawiera wyłączenie, które dotyczy podmiotowo wszystkich sądów pracy, w tym i wskazanych w art. 262 § 1 pkt 2 k.p., niezależnie od rodzaju

rozpatrywanych spraw - czy to z zakresu prawa pracy, czy też ubezpieczeń społecznych. Rozstrzygnięcie przedstawionego problemu prawnego nie znalazło dotychczas miejsca w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a literatura z tego zakresu również jest lakoniczna. Wyjaśnienie tego zagadnienia, objętego powyższym przepisem, jeśli zostałoby dokonane przez Sąd Najwyższy, miałoby znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, znakomicie wpływając na orzecznictwo Sądów powszechnych.

Skarżący podniósł także, że jeżeliby przyjąć, iż podstawa przyjęcia skargi do rozpoznania wskazana powyżej nie występuje, to skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji rażąco naruszył przepis art. 58 § 2 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie w związku z art. 13, art. 29 § 1 pkt 3 oraz art. 78 § 1 k.p. i błędne uznanie, że naruszeniem zasad współżycia społecznego było przyznanie ubezpieczonemu, dysponującego wykształceniem wyższym i rzadkimi na terenie województwa [...] kwalifikacjami spedytora międzynarodowego, świadczącego pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. spedycji międzynarodowej, wynagrodzenia w kwocie miesięcznej wyższej niż minimalne wynagrodzenie aktualne w 2013 r. „Tym samym Sąd przyjął, iż pomimo opisanych wyżej cech i warunków, odpowiednim i godziwym wynagrodzeniem jest dla Ubezpieczonego wynagrodzenie minimalne, pomimo tego, że jest ono uzyskiwane w istniejących realiach rynku pracy jedynie przez osoby o najniższych kwalifikacjach i wykształceniu, do których Ubezpieczony nie należy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i

rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżący, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

W odniesieniu do przedstawionego zagadnienia prawnego należy stwierdzić,

że stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym co do zasady niedopuszczalne jest, aby sądy pracy kształtowały (określały) wysokość wynagrodzenia pracownika, jest nadal aktualne. Stanowisko to wynika bezpośrednio z art. 262 § 2 pkt 1 k.p., zgodnie z którym właściwości sądów pracy nie podlegają spory dotyczące ustanawiania nowych warunków pracy i płacy. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że sądy nie mogą kształtować treści stosunku pracy, ponieważ to należy do stron tego stosunku. Gdy więc pracownikowi przyznano wynagrodzenie mieszczące się w granicach wynagrodzeń przewidzianych dla wykonywanego stanowiska we właściwych przepisach płacowych, sąd nie jest władny zasądzić wyższego wynagrodzenia, chociażby określenie wynagrodzenia nastąpiło w najniższej stawce zastrzeżonej dla pracowników rozpoczynających pracę po raz pierwszy. Podobnie, gdy pracownikowi powierzono pełnienie obowiązków na stanowisku, które łączy się z wyższym wynagrodzeniem niż przyznane przez zakład pracy na stanowisku zajmowanym przez pracownika zgodnie z umową i niżej opłacanym, sąd nie może zasądzić wyższego wynagrodzenia od najniższego wynagrodzenia przewidzianego na stanowisku wyżej wynagradzanym (por. też uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1977 r., I PZP 44/77, OSNCP 1978 nr 12, poz. 231; z dnia 27 września 1979 r., I PZP 37/79, OSNCP 1980 nr 2, poz. 22; OSPiKA 1980 nr 11, poz. 195, z glosą A. Świątkowskiego i z glosą I. Boruty; z dnia 12 maja 1981 r., I PZP 6/81, OSNCP 1981 nr 11, poz. 210; OSPiKA 1983 nr 1, poz. 16, z glosą M. Seweryńskiego oraz uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 1990 r., I PR 258/90, OSNCP 1991 nr 8-9, poz. 114; z dnia 6 listopada 1991 r., I PRN 47/91, OSP 1992 nr 7-8, poz. 151, z glosą T. Kuczyńskiego i uchwał z dnia 24 lipca 1991 r., I PZP 24/91, OSNCP 1992 nr 4, poz. 52 oraz z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338).

W rozpoznawanej sprawie nie chodzi jednak o ukształtowanie przez sąd pracy warunków pracy i płacy ubezpieczonego, a o ocenę Sądu Apelacyjnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych wszczętej w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego, że ustalone przez strony stosunku pracy wynagrodzenie za pracę w kontekście art. 58 § 2 k.c. (w odniesieniu do klauzuli umowy o pracę dotyczącej wysokości wynagrodzenia) było w realiach konkretnej sprawy wygórowane (niczym nieusprawiedliwione), a przez to niezgodne z

zasadami współżycia społecznego.

W judykaturze nie jest kwestionowana dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego, w tym na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., Stwierdzając nieważność postanowień umownych, organ stosujący prawo uchyla się tylko od związania nimi, nie ingerując w treść umowy o pracę i nie zastępując stron stosunku pracy w kształtowaniu pracowniczych uprawnień płacowych. Ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192). W wyroku z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNAPIUS 2002 nr 21, poz. 527) Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i faktycznie ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, co nie wyklucza jednak rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa lub nie naruszało zasad współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Sąd Najwyższy stwierdził również, że umowa o pracę, w której strony ustaliły niższe wynagrodzenie za pracę od rzeczywiście wypłacanego, jest nieważna jako pozorna (art. 83 § 1 k.c.), zaś ukryta pod nią rzeczywista umowa o pracę jest nieważna tylko w części, w której wyłącza obowiązek zapłaty podatku i składek na ubezpieczenie społeczne, na podstawie art. 58 § 3 w związku z art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. (por. wyrok z 6 października 2004 r., I PK 545/03, OSNP 2005 nr 24, poz. 388). Z kolei w wyroku z 9 lutego 2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 159, Sąd Najwyższy wywiódł, że podwyższenie wynagrodzenia za pracę tylko jednemu pracownikowi, z pominięciem pozostałych zatrudnionych na innych stanowiskach, może być oceniane według kryteriów niezgodności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Z przytoczonych orzeczeń wynika, że Sąd Najwyższy dopuszcza w swoim orzecznictwie - w różnych

sytuacjach i dla różnych potrzeb - możliwość dokonania przez sąd pracy albo sąd ubezpieczeń społecznych oceny zgodności wysokości wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę przez strony stosunku pracy z zasadami współżycia społecznego.

W konsekwencji, ocena Sądu Apelacyjnego co do niezgodności klauzuli umownej dotyczącej wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego za pracę z zasadami współżycia społecznego nie miała charakteru odstąpienia od przedstawionych na wstępie rozważań poglądów Sądu Najwyższego wyrażanych na gruncie art. 262 § 1 pkt 2 k.p. Stąd też udzielenie odpowiedzi na pytanie przedstawione przez skarżącego jest w takiej sytuacji zbędne.

Odnosząc się z kolei do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecnictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Niniejsza skarga nie spełnia tych wymagań dlatego, że wskazując na rażące

naruszenie art. 58 § 2 k.c., eksponuje walory zawodowe ubezpieczonego (wyższe wykształcenie, kwalifikacje spedytora międzynarodowego) oraz świadczenie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. spedycji międzynarodowej. Pomija się natomiast w tym stanowisku argumentację Sądu Apelacyjnego, że nie istniały ekonomiczne i handlowe potrzeby zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem 8.500 zł miesięcznie, skoro dotychczas ubezpieczony z powodzeniem wykonujący zlecenie świadczył usługi spedycyjne na rzecz Spółki (w której jednym z dwóch wspólników firmy była żona ubezpieczonego) za kwotę 220 zł (po zawarciu umowy o pracę nie uległo zwiększeniu obciążenie obowiązkami wynikającymi ze świadczonych usług spedycyjnych) oraz wobec złej kondycji finansowej Spółki, obiektywnie niepozwalającej na zatrudnienie pracownika z tak wysokim wynagrodzeniem a także wobec nieadekwatności przedstawionego przez ubezpieczonego „raportu płacowego 2014 r.” (wykazującego możliwości zarobkowe w branży spedycyjnej) do lokalnego rynku pracy i zajmowanego stanowiska. Tak więc ocena godziwości spornego wynagrodzenia za pracę (art. 13 k.p.) przeprowadzona była w płaszczyźnie nie tylko posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji zawodowych, ale całokształtu okoliczności, w tym także ilości pracy z uwzględnieniem warunków panujących na lokalnym rynku pracy, a więc obiektywnych wzorców, wedle także których należy oceniać należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy wynagrodzenie za pracę. Z tych przyczyn nie można zaakceptować poglądu skarżącego, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji rażąco naruszył przepis art. 58 § 2 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie (w związku z art. 13, art. 29 § 1 pkt 3 oraz art. 78 § 1 k.p.). Sąd Najwyższy i sądy powszechne posługują się usprawiedliwioną „dynamiczną” wykładnią przepisów i zasad prawa ubezpieczeń społecznych, przyjmując, że istotne z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych czynności prawne, które w całości lub w części okazują się sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzają do obejścia prawa, nie powinny być akceptowane na gruncie systemowych, aksjologicznych i moralnych wartości oraz zasad prawa ubezpieczeń społecznych i mogą być zakwestionowane jako niezastępujące na ochronę prawa ubezpieczeń

społecznych, gdyż sądy nie mogą i nie powinny być „bezsilne” wobec praktyk ewidentnie instrumentalnego nadużywania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, LEX nr 1503234 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.